

# KIBICE POLSCY JAKO AKTORZY INTERAKCJI SPOŁECZNYCH I GIER POLITYCZNYCH

Amerykański filozof Robert R. Smith twierdzi: „Nie ma niczego bardziej filozoficznego, niż kibicowanie. Mecz piłkarski to festiwal filozoficzności, w czasie którego do głosu dochodzą kwestie tożsamościowe, manifestuje się identyfikacja fanów z drużyną i klubem, różne rodzaje komunikacji i tym podobne fenomeny społeczne”<sup>1</sup>. Zjawisko kibicowania we współczesnym sporcie jest fenomenem społecznym niełatwym do jednoznacznej interpretacji, skomplikowanym i wieloaspektowym, ale wartym podejmowania trudu jego analizy i wyjaśniania. Amerykański socjolog Robert D. Putnam, w kontekście kibicowania i sportu konstatuje: „Spajający kapitał społeczny tworzy pewnego rodzaju socjologiczny superklej, natomiast łączący kapitał społeczny zawiera socjologiczne smarowidło”<sup>2</sup>. Izraelski historyk Yuval Noah Harari napisał: „Bywa, że gra w piłkę zaczyna się jako zwykła zabawa, ale później może się stać czymś o wiele poważniejszym, co chętnie poświadczy każdy angielski pseudokibic i argentyński narodowiec. Bywa, że piłka pomaga ludziom określić ich tożsamość, potrafi cementować rozległe społeczności, a niekiedy dostarcza powodów do stosowania przemocy. Narody i religie to kluby piłkarskie na sterydach”<sup>3</sup>. Osiadły w Polsce walijski historyk Norman Davies, jako zapalony kibic, zapewne by się z tym zgodził.

Klasyk socjologii Stanisław Ossowski pięknie opisał nadzwyczajne emocje towarzyszące meczom<sup>4</sup>. Trudno jest dziś wyobrazić sobie wydarzenia

---

<sup>1</sup> Wywiad dla Polskiego Radia, PR 3, 29.05.2012.

R.D. Putnam (2008), *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: 41.

Y.N. Harari (2018), *21 lekcji na XXI wiek*, Kraków: 310.

<sup>4</sup> S. Ossowski (2004), *Wybór pism estetycznych*, Kraków: 67-68.

sportowe bez udziału kibiców. Sytuacja taka wydaje się dziwna, wręcz nie-naturalna, choć za sprawą koronawirusa COVID-19 w 2020 r. stała się faktem, o konsekwencjach obejmujących aktywność ruchową i sport, miesiącami reglamentowanymi lub całkowicie niedostępnymi. Poznański polityk, olimpijczyk-młociarz Szymon Ziółkowski celnie zauważył: „Zdrowie i życie ludzi jest najważniejsze, a wobec rezygnacji z wielu aspektów życia w obliczu epidemii, sport i kulturę najłatwiej odciąć. Warto jednak pamiętać, że w najtrudniejszych momentach życia człowieka to one właśnie okazują się ratunkiem. To do nich ludzie się uciekają, aby jakoś przetrwać. (...). Sport i kultura są mocno zakorzenione w człowieku, to jednak jedne z najważniejszych wartości, jakie mamy. Twierdzenie, że wobec katastrofy i tragedii świata one przestają mieć znaczenie, jest błędne. Zawsze miały, zwłaszcza w obliczu nadzwyczajnych okoliczności”<sup>5</sup>.

Pierwsze mecze piłki nożnej – pionierskiej niemieckiej i polskiej ekstraklasy – rozgrywane podczas pandemii koronawirusa odbywały się bez udziału kibiców. Piłkarze wskazywali na dotkliwy brak fanów na trybunach, dla polskich zawodników było to częściowym wytłumaczeniem ich słabej gry<sup>6</sup>. Nie bez powodu kibiców piłkarskich nazywa się 12. zawodnikiem. Wyczuwalna obecność i doping fanów są dla sportowców bardzo cenne i niezwykle motywujące. W czasie pandemii COVID-19 telewizja amerykańska, telewizje europejskie, a także TVP podczas transmisji nielicznych meczów umożliwiały włączanie z poziomu pilota elektronicznej symulacji aktywności kibiców w tle, jako substytutu „gorącej atmosfery” przez nich tworzonej, a wcześniej zarejestrowanej. Kibice sportowi w Polsce stanowią bardzo duży kapitał kulturowo-społeczny<sup>7</sup>.

O tym, jak duży potencjał tkwi w kibicach i jak ważną rolę odgrywają, świadczy fakt schlebiana im przez czołowych polityków podczas pandemii. 29.05.2020 ruszyły rozgrywki polskiej ekstraklasy piłki nożnej – jako drugie w Europie, po Bundeslidze, i na długo przed innymi europejskimi ligami: Premier League, La Liga i Serie A. Przed pierwszym meczem premier RP

---

<sup>5</sup> S. Ziółkowski (2020), *Igrzyska nie mają już sensu*, „Gazeta Wyborcza – Tygodnik Poznań”, 20.03.2020: 16.

<sup>6</sup> Z. Bauman i T. Leoncini zgodnie stwierdzali, że dzisiejsze mecze piłki nożnej są bardziej prezentacjami upiękuszonych (wytatuowanych) zawodników, niż ich gry na zadawalającym poziomie. Z. Bauman, T. Leoncini (2018), *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*, Warszawa: 23 i 29.

<sup>7</sup> M. Grodecki (2018), *Życie po meczu. Formy wykorzystania kapitału społecznego kibiców piłkarskich w Polsce*, Warszawa; M. Grodecki (2017), *Building social capital: Polish football supporters through the lens of James Coleman’s conception*, „International Review for The Sociology of Sport”, 4: 1-20.

Mateusz Morawiecki (z maseczką ochronną na twarzy) w *expose* sprzed Stadionu Narodowego w Warszawie, powołując się na prezesa PZPN Zbigniewa Bońka (który wkrótce popadł w niełaskę), solennie zapewniał kibiców o pracach umożliwiających ich powrót, przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa. Premier przekonywał o solidarności z kibicami i radości z ich powrotu na stadiony piłkarskie w „nowej rzeczywistości społecznej” W duchu patriotycznym premier Polski wyznawał: „Dla mnie piłka nożna to jest coś więcej, niż tylko gra, coś więcej, niż tylko sport. To jest wielka, wspaniała promocja państwa polskiego, promocja biznesu polskiego. (...). Cieszę się, że nasza ekstraklasa będzie pokazywana w 16. krajach Europy” oraz „Piłka nożna i sport jest potrzebny nam wszystkim, dla zdrowia. My Polacy tacy jesteśmy: kochamy sport, naszych sportowców i polską piłkę”<sup>8</sup>. Po premierze wystąpiła była szermierka, działaczka na rzecz sportu kobiet i osób niepełnosprawnych, ministra sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk, zapowiadając, że kibice będą mogli wrócić na stadiony piłkarskie 19.06.2020 r.: „Cieszymy się, że wracamy do sportu. Kibicujemy piłkarzom, żeby bezpiecznie wrócili do rozgrywek. Liczę na to, że powrót kibiców będzie bezpieczny, że będziemy stosować się do wszystkich reguł”<sup>9</sup>. Politycy dotrzyмали słowa, fani sportowi wrócili na stadiony, ale czy kibice (bo zawodnicy niekonsekwentnie) przestrzegali sanitarnych i społecznych reguł gry?

Kibice byli nieobecni na pierwszych meczach polskiej ekstraklasy piłkarskiej. Wpuszczenie ich na trybuny podczas kolejnych meczów obwarowano szczegółowymi rygorami sanitarnymi obowiązującymi w dobie pandemii. Wchodzenie, przebywanie i opuszczanie stadionów odbywało się w określonym porządku i z zachowaniem dystansu społecznego, rygorem noszenia maseczek ochronnych<sup>10</sup>. Fani piłkarscy mogli zajmować co czwarte miejsce na trybunach. Przypominali o tym sprawozdawcy sportowi. Postawę i zachowanie widzów podczas meczów kontrolowali przedstawiciele Sanepidu. Od ich opinii zależało wpuszczenie fanów na kolejne mecze. Stosowne

---

<sup>8</sup> *Mateusz Morawiecki na Stadionie Narodowym*, [https://www.youtube.com/watch?v=D2\\_kpe-W-K0](https://www.youtube.com/watch?v=D2_kpe-W-K0) (29.05.2020).

<sup>9</sup> [https://www.polsatnews.pl/wideo/minister-sportu-o-powrocie-kibicow-na-stadiony\\_6771122](https://www.polsatnews.pl/wideo/minister-sportu-o-powrocie-kibicow-na-stadiony_6771122) (29.05.2020).

<sup>10</sup> W czasie pandemii rozpowszechniły się maseczki ochronne w barwach i z logo klubów sportowych, dając możliwość manifestacji klubowych sympatii. Pieniądze ze sprzedaży maseczek z oficjalnego sklepu Lecha Poznań przeznaczono na wsparcie lokalnej służby zdrowia w jej walce z koronawirusem. Redystrybucją środków ze sprzedaży maseczek i rocznicowych szalików zajmowało się Stowarzyszenie Kibiców Kolejorz.

pozwolenia wydawali jednak wojewodowie, dla których opinie sanitarno-epidemiologiczne nie były wiążące.

W wypełnionych po brzegi sektorach najbardziej radykalnych, zago-rzałych fanów piłkarskich czołowych klubów polskiej ekstraklasy nie prze-strzegano żadnych zaleceń sanitarnych związanych z koronawirusem<sup>11</sup>. Nie zakładano maseczek ochronnych i bynajmniej nie zachowywano dystansu społecznego; w zasadzie żadnego dystansu. Na finałowym meczu o Puchar Polski, rozgrywanym 24.07.2020 r. pomiędzy Cracovią Kraków i Lechią Gdańsk, ultrasi wywiesili sektorówkę z wizerunkiem ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego i transparent z napisem: „Minister zdrowia przypomina o obowiązku zasłaniania nosa i ust”<sup>12</sup>. Następnie ultrasi zasłonili twarze, uniemożliwiając ich identyfikację, i podpalili race niedozwolone na polskich i europejskich stadionach. Tym ironicznym gestem podkreślili paradoksalność sytuacji: na sportowych imprezach o charakterze masowym obowiązuje zakaz zakrywania twarzy, a jednocześnie kibice zajmując miejsca na stadionie winni zdjąć maseczki ochronne, odsłaniając twarze, w celu ich identyfikacji. Pandemia wytworzyła nową jakość działań komunikacyjnych i interakcji społecznych<sup>13</sup>, z których twórcy opraw stadionowych skorzystali, wykorzystując je do własnych celów<sup>14</sup>.

Kibice na stadionach, w okolicach obiektów sportowych i na murach (murale) prowadzą własną grę w sferze komunikacyjnej, symbolicznej i społecznej. Teoretycznie apolityczni i w zasadzie antysystemowi, w praktyce włączają się w narrację społeczną, opowiadając swoją wersję historii Polski i Europy lub podpisując się pod którąś z historycznych opcji alternatywnych. Podczas meczów na trybunach stadionów, stających się wówczas transparentnymi „trybunami ludu”, przypominają o takich bolesnych wydarzeniach, jak zabór Polski przez dwie armie (niemiecką i rosyjską) w 1939 r. („Czwarty

---

<sup>11</sup> R. Nawrot (2020), *Kibice na meczach bez dystansu*, „Gazeta Wyborcza – Tygodnik Poznań”, 26.06.2020: 20.

<sup>12</sup> *Zaskakująca oprawa kibiców na finale PP! Zakpili ze słów ministra Łukasza Szumowskiego*, <https://www.sport.pl/pilka/7,65045,26157351,zaskakujaca-oprawa-kibicow-na-finale-pp-wytkneli-slowa-szumowskiego.html> (24.07.2020).

<sup>13</sup> Co ciekawe, w reklamach telewizyjnych TVP wykorzystujących wizerunek kibiców, są oni przedstawiani niemal wzorcowo: w maseczkach ochronnych lub przezroczy-tych przyłbicach, ale bez zachowania dystansu.

<sup>14</sup> Szaliki klubowe i kominiarki są elementami dystynktywnymi subkultury (pseudo) kibicowskiej, silnie nacechowane treściami służącymi specyficznej komunikacji społecznej. T. Sahaj (2020), *Czy szalik jest identyfikatorem (pseudo)kibica? Refleksje o społecznym (u)życiu przedmiotów*. W: Tenże, *Marginalizowane grupy społeczne w kontekście kultury fizycznej i sportu*, Poznań (w druku).

rozbiór Polski”), o egzekucjach w Katyniu i rzezi na Wołyniu, o katastrofie smoleńskiej<sup>15</sup>. Kibice hołubią postaci „żołnierzy wyklętych”, do pewnego stopnia identyfikując się z nimi i z ich wizerunkiem.

W Wielkopolsce i na terenach województw z nią sąsiadujących widać aktywność poznańskich kibiców w postaci barwnych murali upamiętniających Powstanie Wielkopolskie<sup>16</sup>, ufundowanych przez nich pomników tego powstania na cmentarzach, oraz pamiątkowych tablicach przy grobach powstańców. Aktywni i ekspansywni są fani Lecha Poznań, choć na koronie dawnego (nieczynnego) Stadionu Miejskiego w Poznaniu, w bezpośrednim sąsiedztwie siedziby ekstraklasowej (od połowy 2020 r.) Warty Poznań, widnieje gigantyczny biało-czerwony napis: „Narodowa Warta Poznań”. Poznańscy kibice nie zapominają o rocznicach robotniczych strajków z 28.06.1956 r. („Powstanie Poznańskie”)<sup>17</sup>. Kibice z Wybrzeża wraz ze stołecznymi pielęgnują pamięć ruchu robotniczego „Solidarność”. Na Śląsku kultywuje się lokalny patriotyzm i „małe ojczyzny”<sup>18</sup>. Stołeczni fani dbają o pamięć Powstania Warszawskiego<sup>19</sup>. „Stołecznym kibicom piłki nożnej, szczególnie klubu Legii Warszawa, pochodzącym często z rodzin osiadłych w stolicy dopiero po wojnie, mit powstańczy pozwala budować tożsamość lokalną i grupową, stwarzając w ten sposób swoistą kontrkulturę – większość społeczeństwa mówi wszak o nich pogardliwie ‘kibole’. (...). O budowaniu własnej narracji powstania świadczy wywiad udzielony przez jednego z kibiców (z wyższym wykształceniem) *Dużemu Formatowi*, cotygodniowemu dodatkowi skądinąd mało lubianej przez kibiców *Gazety Wyborczej*. Stwierdził on, że kibic po szkole zawodowej nieraz więcej wie o powstaniu warszawskim od niejednego magistra. Dodał, że wbrew rozpowszechnionemu przekonaniu większość powstańców nie należała do inteligencji, lecz do tych grup społecznych, które dziś są piętnowane jako chuligani”<sup>20</sup>.

Chuligani i pseudokibice w szalikach klubowych obecni są w przestrzeni publicznej na ważkich dla historii Polski wydarzeniach społecznych i tych dotyczących bieżących problemów. Do regularnych bójek z udziałem

---

<sup>15</sup> „R.I.P. Smoleńsk. 10.04.2010. Oszczędźmy słów, niech pozostanie wielkie milczenie”

<sup>16</sup> „Prowadziła ich wiara, nadzieja i męstwo, odnieśli niezapomniane zwycięstwo”

<sup>17</sup> „Oddali swe życie ludzie wielcy i prości, dla ciebie i dla mnie, w imię wolności”

<sup>18</sup> Śląsk i „śląskość” są tłem wielu powieści Szczepana Twardocha, filozofa i socjologa z wykształcenia, który aktywność ruchową o sportowym charakterze (stosowaną na własny użytek), odkrył wyjątkowo późno. S. Twardoch (2019), *Jak nie zostałem poetą*, Kraków.

<sup>19</sup> „To jest hołd dla tych co noszą blizny. Dla tych co przelali krew w imię ojczyzny”

<sup>20</sup> A. Kamiński, D. Thiriet (2015), *Ruiny twierdzy*. W: R. Traba, H.H. Hahn [red.], *Polsko-niemieckie pojednanie*, t. 2., *Wspólne/Oddzielne*, Warszawa: 625.

(pseudo)kibiców corocznie dochodzi w Święto Niepodległości Polski (11.11). A także podczas Marszów Równości i Tolerancji<sup>21</sup>, w kontr-demonstracjach środowisk LGTB, w obronie symbolicznej tęczy w Warszawie itp. Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, kandydat na prezydenta Polski, aktywny sportowiec i pasjonat filozofii, był pierwszym prezydentem jednego z największych miast w Polsce, który szedł w Marszu, pogrążając się w oczach kibiców. „Tęczowy Jacuś” jest jednym z najłagodniejszych określeń na murze domu prezydenta i w Internecie<sup>22</sup>. Poznańscy kibice konsekwentnie i ostentacyjnie nie podejmują dialogu z prezydentem miasta.

W wielu polskich miastach, w których funkcjonują silne kluby sportowe (głównie piłkarskie i żużlowe), ich kibice zabierają ważny głos w debatach publicznych i wcale często nadają kierunek prowadzonej narracji społecznej. Przykładem są fani Falubazu Zielona Góra, w 2011 r. protestujący przeciwko Festiwalowi Piosenki Rosyjskiej. Od prezydenta miasta oczekiwali przekazania pieniędzy na klub, jako rozpoznawalnej marki<sup>23</sup>. Licznie zgromadzeni na festiwalu zakłócili bezpośrednią transmisję TVP; rosyjska telewizja zaniechała relacji na żywo. W antypatii do rosyjskich „okupantów” kibice połączyli się, żywo reagując 14-15.09.2013 r. – w 20. rocznicę opuszczenia przez rosyjskie wojska Legnicy („Małej Moskwy”). Wydarzeniu temu towarzyszyło szereg kulturowo-społecznych imprez mających na celu dialog i integrację, a gościem honorowym był Lech Wałęsa. Do „święta ponad podziałami” nie przyłączali się nacjonaści i dolnośląscy kibice piłkarscy. Żądali usunięcia z Legnicy „Pomnika Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, co stało się w 2018 r. Na meczach z udziałem zespołów z Legnicy, Lubina i Wrocławia były napisy: „Nie mała Moskwa, lecz wielka Legnica”, „Precz z komuną”, „Lepiej być martwym, niż czerwonym”, „Narodowa, narodowa Legnica”, „Bóg, honor i ojczyzna”, „Armio wyklęta, Legnica o was pamięta”

Kibice Śląska Wrocław wstawili się tym, że wraz z członkami Narodowego Odrodzenia Polski w 2013 r. licznie zgromadzeni na auli Wydziału Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego przerwali wykład sędziwego

---

<sup>21</sup> Międzynarodowy Dzień Tolerancji UNESCO, obchodzony corocznie 16. listopada w ramach walki o wolność słowa i zgromadzeń oraz protest przeciwko przemocy i dyskryminacji z powodu płci, niepełnosprawności, pochodzenia etnicznego, narodowości, religii, wyznania, orientacji seksualnej czy wyznawanych poglądów.

<sup>22</sup> Zob. W. Nowak, V. Szostak (2017), *Dziej dzej*, Poznań. W Marszu brał udział poznański filozof i teolog, zapalony rowerzysta, Tomasz Węclawski vel Polak.

<sup>23</sup> „Z Falubazu miasto słynie, wy marzycie o Putinie?”, [https://wyborcza.pl/1,75398,9961786,Kibic\\_zuzla\\_nie\\_lubi\\_samowarow.html?disableRedirects=true](https://wyborcza.pl/1,75398,9961786,Kibic_zuzla_nie_lubi_samowarow.html?disableRedirects=true) (20.09.2020).

filozofa i socjologa Zygmunta Baumana; interweniować musieli antyterrorysty<sup>24</sup>. Leciwemu myślicielowi kibice wypominali „grzechy” młodości, gdy był żołnierzem wcielonym do Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW); represyjnej jednostki wojskowej służebnej wobec Armii Czerwonej<sup>25</sup>. Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz skrytykował zachowanie narodowców („Nie będę w swoim mieście tolerował nacjonalistycznej hołoty”), czym nie zyskał ich aprobaty, mimo tego, że wielokrotnie podkreślał klubowe i kibicowskie sympatie. W kontekście walki z represyjnym systemem warto wspomnieć niezłomną postawę filozofa, żołnierza Armii Krajowej Ryszarda Siwca, który 8.09.1968 r. na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie, dokonał samospalenia w proteście przeciwko inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. Tablica upamiętniająca heroiczny czyn była na stadionie aż do jego wyburzenia, stając się elementem Stadionu Narodowego, który miał być jego imienia. Totem upamiętniający postać Ryszarda Siwca stoi na ulicy przylegającej do Stadionu Narodowego.

Działania mające znamiona anarchii, kontestacji i niepokory społecznej, mają wśród polskich kibiców bardzo bogatą i długą tradycję<sup>26</sup>. Pierwsze polskie kluby sportowe powstawały pod zaborami<sup>27</sup>, ważną rolę odgrywając w okresie XX-lecia międzywojennego<sup>28</sup>, a szczególnie podczas niemieckiej

---

<sup>24</sup> <https://www.gazetaprawna.pl/galerie/713420,duze-zdjecie,1,narodowcy-na-wykladzie-profesora-baumana-na-sale-musieli-wkroczyc-antyterrorysty.html> (21.09.2020).

<sup>25</sup> Salezjanin J. Wąsowicz zachęca do modlitwy za pochowanych na cmentarzach w Polsce żołnierzy Armii Czerwonej i spokój ich dusz, ale nie znajduje miłosierdzia dla polskich „filozofów wyklętych”: L. Kołakowskiego i Z. Baumana. J. Wąsowicz (2018), *O Polskę wolną i katolicką. Pamięci żołnierzy wyklętych*, Kraków: 34, 51, 79.

<sup>26</sup> T. Sahaj, D. Wojtaszyn (2017), *Fußballfans in Polen. Sport, Gewalt und Politik*, „Osteuropa”, 11-12: 187-196; T. Sahaj, D. Wojtaszyn (2020), *Identity Football in Poland: A Driver of Tribal Politics and Re-Nationalization?* W: R. Benedikter, D. Wojtaszyn [red.], *Football Politics in Central Europe and Eastern Europe. A Study on the Geopolitical Area's Tribal, Imaginal and Contextual Politics*, London-New York: 75-88.

<sup>27</sup> M. Kawęcki (2020), *Czarni Lwów. Historia I. Lwowskiego Klubu Sportowego*, t. 1, Warszawa: 7; L. Śledziona, E. Kowszewicz (2018), *Piłkarstwo polskie w zaborach 1886-1918*, Mielec; D. Wojtaszyn, W. Stępiński, J. Eider [red.] (2016), *Historia polskiego i niemieckiego sportu w XIX i XX wieku: idee, ludzie, polityka i kultura*, Poznań.

<sup>28</sup> T. Wolsza (2018), *Ze sportem za pan brat, ze sportem na bakier. Pasje sportowe elit politycznych w dwudziestoleciu międzywojennym i w pierwszych latach Polski Ludowej*, Warszawa; M. Stokłosa, A. Wójcik (2018), *Sportowcy dla Niepodległej*, Kraków; R. Gawkowski (2012), *Sport w II Rzeczypospolitej*, Warszawa.

okupacji<sup>29</sup>, dając kibicom i sportowcom możliwość pielęgnacji języka ojczystego, elementarne przejawy patriotyzmu; „banalny nacjonalizm”<sup>30</sup>. Udział w zdelegalizowanej aktywności sportowej w czasie drugiej wojny światowej był elementem kontestacji kibiców i sportowców; wielu z nich było członkami ruchu oporu<sup>31</sup>. Powojenna komunistyczna i represyjna okupacja rosyjska Polski i innych państw socjalistycznych, też dała kibicom możliwość aktywności wolnościowej. Admirowali i wspierali te ruchy polityczno-społeczne i te postaci, które bezpośrednio przyczyniły się do upadku komunizmu i zmiany oblicza Europy: Jana Pawła II<sup>32</sup> i Lecha Wałęsy<sup>33</sup>. Wpływ kibiców na zmiany społeczne w okresie licznych transformacji w Polsce wydaje się być znaczący i dobrze opisany w literaturze przedmiotu<sup>34</sup>.

Polscy kibice są antysystemowi, niepokorni społecznie, pozornie apolityczni. Nie udało się ich poskromić działaczom PZPN<sup>35</sup> i UEFA. Podczas Euro 2012 fani klubowi nosili koszulki z napisami „Fuck Euro” UEFA surowo karze kluby piłkarskie, w których dochodzi do naruszania zasad obowiązujących na stadionach. Nie tylko używania niedozwolonej pirotechniki podczas meczów, ale i antysemityzmu, nacjonalizmu, rasizmu, faszyzmu

---

<sup>29</sup> A. Cubała (2018), *Igrzyska życia i śmierci. Sportowcy w Powstaniu Warszawskim*, Oświęcim; R. Wryk (2016), *Sport i wojna. Losy polskich olimpijczyków w latach drugiej wojny światowej*, Poznań.

<sup>30</sup> M. Billig (2008), *Banalny nacjonalizm*, Kraków.

<sup>31</sup> Jednym z wielu przykładów jest lekkoatletyczny mistrz świata Janusz Kusociński, tygodniami torturowany przez Gestapo i rozstrzelany w podwarszawskich Palmirach.

<sup>32</sup> Śmierć Papieża, znanego ze swoich pasji kibicowskich i sportowych, spowodowała czasową konsolidację środowiska kibicowskiego, w tym także fanów silnie zantagonizowanych, wręcz sobie wrogich. Polscy kibice sportowi biorą regularnie udział w corocznie organizowanych pielgrzymkach do Częstochowy.

<sup>33</sup> Lider „Solidarności” ochraniający przez kibicowskie „bojówki” regularnie chadzał na mecze Lechii Gdańsk. Był także na meczu z Juventusem, w którym grał wówczas Z. Boniek, strzelający bramkę Lechii.

<sup>34</sup> R. Kossakowski, P. Nosal, W. Woźniak (2020), *Politics, ideology and football fandom. The transformation of modern Poland*, London-New York; R. Kossakowski (2017), *Od chuliganów do aktywistów? Polscy kibice i zmiana społeczna*, Kraków; J. Wąsowicz (2006), *Biało-zielona solidarność. O fenomenie politycznym kibiców gdańskiej Lechii 1981-1989*, Gdańsk.

<sup>35</sup> Do pewnego czasu powszechne na stadionach były wulgarne przyśpiewki przeciwko PZPN. Zmianę nastawienia kibiców do tej organizacji twardą ręką zarządzającej polską piłką nożną przyniósł wybór na jej szefa legendy futbolu – Z. Bońka – lubianego i szanowanego przez fanów, jeżdżącego z nimi na mecze, rozumiejącego ich potrzeby, wspierającego ich inicjatywy.

itp. UEFA od lat konsekwentnie realizuje kampanię społeczną „Respect”<sup>36</sup>. Władze piłkarskie wspierają w prospołecznych działaniach takie organizacje, jak Stowarzyszenie Nigdy Więcej<sup>37</sup>, animatora kampanii „Wykopmy Rasizm ze Stadionów” W otwartym konflikcie z kibicami był premier i kandydat na prezydenta RP Donald Tusk<sup>38</sup>, późniejszy szef Rady Europejskiej<sup>39</sup>, obecnie przewodniczący Europejskiej Partii Ludowej. Zantagonizowanych z kibicami było kilku prezydentów największych polskich miast i wojewodów, którzy próbowali „ucywilizować” kibiców na stadionach<sup>40</sup>.

Wojewodowie pomimo nasilenia się przejawów pandemii koronawirusa COVID-19 w przededniu wyborów prezydenckich w 2020 r. nie odważyli się na zamknięcie stadionów, w których zasiada liczny elektorat. Przed drugą turą wyborów prezydenckich w Polsce (12.07.2020) odbywały się odrębne publiczne debaty z udziałem dwóch najmocniejszych kandydatów: Andrzeja Dudy i Rafała Trzaskowskiego. Debaty te były nazywane „arenami” lub „ustawkami” „Arena” bezpośrednio kojarzy się z rywalizacją sportową, „ustawka” zaś jest terminem, którym w Polsce i w Europie określa się zorganizowane bójki pseudokibiców. Wśród polskich fanów futbolowych dominują poglądy konserwatywne i narodowo-prawicowe, co potwierdzają badania Agencji Analityki Sportowej Sport Analytics<sup>41</sup>.

Admirowanie kibiców przez czołowych polskich polityków jest społecznie znaczące, szczególnie w przełomowych momentach, jak podczas paniki

---

<sup>36</sup> <https://www.euro-sportring.com/pl/uefa-respect> (22.09.2020).

<sup>37</sup> <https://www.nigdywiecej.org> (22.09.2020).

<sup>38</sup> „Donald matole, twój rząd obalą kibole!” Ironia losu polega na tym, że D. Tusk w młodości był aktywnym kibolem, co mu fani piłkarscy nie raz przypominali: „Czy już Donald zapomniałeś jak na Lechii wojowałeś?”

<sup>39</sup> Rezydujący wówczas w Brukseli w biurowcu imienia Justusa Lipsiusa, flamandzkiego filozofa z przełomu XVI i XVII w. D. Tusk jest pasjonatem gry w piłkę nożną. Będąc wysokiej rangi politykiem i urzędnikiem nadal lubi „haratać w gałę” w czasie wolnym.

<sup>40</sup> „Otworzyć stadiony, zamknąć wojewodów” Nie udało się „ucywilizować” niepokornych poznańskich fanów piłkarskich także wojewodzie wielkopolskiemu Piotrowi Florkowi. Na stadionie miejskim, na którym stacjonuje Lech, prezentowany jest specyficzny rytuał pod hasłem: „Let’s all do the Poznan”. Rozpoznawalny na całym świecie wykorzystywany jest w promocji miasta.

<sup>41</sup> <https://sportanalytics.pl/2020/05/27/prezydent-kibicow-badania-omnibusowe> (28.06.2020). Wyniki badań opublikowane 27.05.2020. Co ciekawe, prezydent Andrzej Duda znalazł się dopiero na 4. miejscu listy kandydatów na prezydenta RP w nadchodzących wyborach, których 1. tura odbyła się 28.06.2020.

moralnej<sup>42</sup> w czasie pandemii lub w przededniu wyborów parlamentarnych, na prezydenta Polski, bądź na prezydentów największych miast, czy też podejmowania decyzji w sprawie rozwiązań kluczowych dla obronności kraju, jak w trakcie tworzenia struktur Wojsk Obrony Terytorialnej<sup>43</sup>. Wicepremier, lider partii rządzącej Prawo i Sprawiedliwość – Jarosław Kaczyński – w książce *Polska naszych marzeń* fanów futbolowych uznał za „prawdziwych Polaków”, pisząc, że kibice piłkarscy są „(..) grupą szczególnie nadającą się do służby wojskowej. Oni mają predyspozycje psychofizyczne, są odważni (nawet na granicy brawury), mają zinternalizowane wartości patriotyczne oraz poczucie obowiązku wobec ojczyzny. (..). Armii oraz innym służbom mundurowym potrzebni są ludzie, których można nazwać żołnierzami z powołania. Żeby było ich wystarczająco dużo, nie wystarczy ogłosić zaciąg czy zaproponować dobre warunki finansowe. Do tego potrzebna jest zmiana całej pedagogiki społecznej”<sup>44</sup>. Ówczesny szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego – generał Stanisław Koziej – przyznawał publicznie, że działania związane z włączeniem kibiców są w toku<sup>45</sup>. Aprobatywną postawę wobec tych faktów wyrażała przeprowadzana wówczas na kibicowskich stronach internetowych Ankieta Polaka, Kibica, Patrioty<sup>46</sup>.

Eric Hobsbawm uważał, że igrzyska olimpijskie i międzynarodowe mecze piłki nożnej, w których drużyny symbolizują państwa narodowe, niegdyś skupiały przedstawicieli klasy średniej<sup>47</sup>. Dziś są znacznie bardziej egalitarne, sprzyjając publicznej manifestacji patriotyzmu i nacjonalizmu. Krzysztof Jaskułowski twierdzi: „Skrajnie uproszczona, zwalnająca od myślenia symbolika eksponowana w trakcie mistrzostw w piłce nożnej, ma ogromne znaczenie z punktu widzenia produkowania i reprodukcji tożsamości

---

<sup>42</sup> S. Cohen (2009), *Folk devils and moral panics. The creation of the Moods and Rockers*, London-New York; E. Goode, N. Ben-Yehuda (2009), *Moral panics. The social construction of deviance*, Oxford; S. Nicholas, T. O'Malley [red.] (2018), *Moral Panics, social fear, and the media; historical perspectives*, London-New York.

<sup>43</sup> <https://terytorialsi.wp.mil.pl> (22.09.2020).

<sup>44</sup> J. Kaczyński (2011), *Polska naszych marzeń*, Lublin: 111.

<sup>45</sup> T. Sahaj (2015), *Czy polscy kibice piłkarscy są apolityczni? Refleksje socjologiczne*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a polityka*, Warszawa: 121-131.

<sup>46</sup> [www.kibice.net/forum/viewtopic.php?f=3&t=14976&sid=2c74128616216e-40936c4390a2310f4f](http://www.kibice.net/forum/viewtopic.php?f=3&t=14976&sid=2c74128616216e-40936c4390a2310f4f) (24.09.2020).

<sup>47</sup> E. Hobsbawm (2017), *Nations and nationalism since 1780: programme, myth, reality*, Cambridge: 142; Zob. M. Lenartowicz, K.W. Jankowski (2014), *Reconstructing Class Sport Practices in Post-Communist Poland*, „Physical Culture and Sport. Studies and Research”, 63(1): 12-19.

narodowej”<sup>48</sup>. Dla pseudokibiców mecze są pretekstem do bójek i podniesienia statusu w rankingach chuliganów, czego świadectwem są plenerowe ustawki oraz międzynarodowe rozgrywki halowe *Team Fighting Championship* (TFC)<sup>49</sup>, w których prym wiedzie reprezentant Polski: Lech Poznań Hooligans (LPH)<sup>50</sup>. Zdaniem Floriana Znanieckiego, agresywna rywalizacja jest cechą konstytutywną i „(...) uwidacznia się w tych grupach, które zawierają w sobie element walki między zbiorowościami, zadawalając (...) pierwotną ludzką dążność do walki zbiorowej, jak. np. piłka nożna, baseball, hokej, krykiet itp.”<sup>51</sup>. Thorstein Veblen „skłonność do popełniania czynów bohaterskich”, „rywalizacji w okrucieństwie”, „działaniu nastawionym na dzielność”, „podboju, niszczenia i wyrządzania szkód” uznawał za domenę klasy próżniaczej<sup>52</sup>. Na sektorówkach stadionowych pojawiały się głosy ultrasów na temat kwestii historyczno-społecznych: „Litewski chamie, klęknij przed polskim panem!” (Kibolski Klub Sportowy Lech Poznań), „Śmierć garbatym nosom”, „Jihad Legia”, „Precz z komuną”<sup>53</sup>. Kibice i psudokibice udzielali się podczas najważniejszych wydarzeń politycznych, społecznych i sportowych na Węgrzech, Rosji, Ukrainie, Białorusi, Niemczech, Francji, Holandii, Wielkiej Brytanii i in.

W polskiej literaturze przedmiotu z obszaru nauk humanistycznych i społecznych oraz w literaturze popularnej długo pokutowało stereotypowe ujęcie kibica: agresywnego prymitywa, dewianta społecznego, kulturowego dzikusa; „aborygena”<sup>54</sup>. Były dziennikarz sportowy, autor poczytnych powieści – Przemysław Piotrowski – podaje charakterystykę „standardowych kiboli”: „Na dzień dobry musieliśmy przywitać się z każdym z osiemnastu przybyłych, najwierniejszych i najtwardszych fanatyków Falubazu. Nie odbiegali od charakterystycznego sznytu klasycznego kibola. Ogolona głowa, ewentualnie bardzo krótko przystrzyżona fryzura, silna i muskularna postura, koszulka z herbem ukochanego klubu lub jakimś agresywnym napisem w stylu ‘Pitbull’ czy ‘Terror’, grafiką często nawiązującą do sportów walki,

---

<sup>48</sup> K. Jaskułowski (2012), *Wspólnota symboliczna. W stronę antropologii nacjonalizmu*, Gdańsk: 211.

<sup>49</sup> <https://pl-pl.facebook.com/TFCofficalfanpage> (24.09.2020).

<sup>50</sup> <https://pl-pl.facebook.com/swiatkibicow/posts/879165592262933> (24.09.2020).

<sup>51</sup> F. Znaniecki (2001), *Socjologia wychowania*, t. 2, Warszawa: 444; Zob. P. Piotrowski [red.] (2018), *Agresja. Ujęcie narracyjne*, Warszawa.

T. Veblen (2008), *Teoria klasy próżniaczej*, Warszawa: 213.

<sup>53</sup> Ł. Bieszke (2018), *Jesteśmy elitą – nie tłumem, w sercach nosimy dumę...*, czyli o środkach perswazyjnych na flagach kibiców klubów piłkarskiej ekstraklasy, Gdańsk.

<sup>54</sup> R. Kossakowski (2015), *Aborygeni i konsumenci: o kibicowskiej wspólnocie, komercjalizacji futbolu i stadionowym apartheidzie*, Warszawa.

które wszyscy jak jeden mąż czynnie uprawiali, obowiązkowo jakiś tatuaż, czasem wydzierane całe ramię. (...) przybijaliśmy kolejne piątki, pilnując, aby nie przeoczyć nikogo, co mogłoby zostać odebrane w tym środowisku jako bardzo niegrzeczne. Gdy w końcu wszystkie zasady kibolskiej etykiety zostały dochowane, usiedliśmy przy jednym z okrągłych stolików, a barman przyniósł po zimnym piwie<sup>55</sup>.

Najnowsza literatura przedmiotu dywersyfikuje skojarzenia związane z (pseudo)kibicami, prezentując ich w znacznie szerszym spektrum problemów i zjawisk społecznych<sup>56</sup>. Kibice są wpływowym elektoratem, z którym politycy muszą liczyć się, jako potencjalnymi wyborcami. Zastanawiające jest to, że kibicowskie środowisko nie wygenerowało jeszcze własnej partii politycznej, która mogłaby mieć realny wpływ na życie publiczne. Być może nieformalne i nieparlamentarne działania, tak charakterystyczne dla fanów sportowych, dają im większą możliwość oddziaływania społecznego. Jednym z wielu przejawów kreatywności kibiców i ich zdolności do tworzenia nowych interakcji społecznych, jest integracyjna, ponad-klubowa (choć w konkretnych klubach realizowana) inicjatywa Stowarzyszenia Kibice Razem przy Śląsku Wrocław<sup>57</sup>: „Modern futbol a świat kibiców”. Rzeczą to niebywałą: do dialogu społecznego, meta-narracji na temat kibicowania, fani futbolowi zaprosili badaczy zjawiska kibicowania oraz zarządzających polskim futbolem (przedsięwzięcie pod patronatem PZPN i Ministerstwa Sportu, wspierane przez władze miasta). Ten ciekawy, odważny i spektakularny zabieg przyniósł ze sobą coroczną interdyscyplinarną konferencję naukową i gorące debaty na stadionie Śląska Wrocław, wspólne oglądanie meczów, a nawet rozgrywanie ich na przed-pandemicznej konferencji w 2019 r. Ostatnie edycje miały charakter międzynarodowy<sup>58</sup> i dużą dynamikę rozwoju. Konferencje w większości zwieńczone monografiami wieloautorskimi<sup>59</sup>. W 2020 r. Stowarzyszenie Kibice Razem Śląsk Wrocław obchodziło 10. rocznicę istnienia

---

<sup>55</sup> P. Piotrowski (2018), *Radykalni. Rebelia*, Chorzów: 31; Zob. J. Ćwiek (2017), *Zawisza Czarny*, Kraków. W tej drugiej powieści występuje osobliwa, paradoksalna sytuacja: czarnoskóry Polak-patriota (z nieodłącznym kijem baseballowym) regularnie toczy bójki z nacjonalistycznie, ale i rasistowsko nastawionymi kibolami.

<sup>56</sup> Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.] (2019), *Socjologia kultury fizycznej*, Warszawa, eBook (pdf), <https://ksiegarnia.pwn.pl/wydawca/AWF-Warszawa,w,715037698>.

<sup>57</sup> <https://pl-pl.facebook.com/KRWroclaw> (24.09.2020).

<sup>58</sup> <https://kibice-razem.pl/article/modern-futbol-a-%C5%9Bwiat-kibic243w-9> (24.09.2020).

<sup>59</sup> A. Ostrowski [red.] (2020), *Modern football a świat kibiców: interdyscyplinarne studia nad kulturą futbolu*, t. 5, Wrocław.

i działalności. Michał Lenartowicz uważa, że sport jest „miękką siłą” polityczno-społecznych oddziaływań<sup>60</sup>. Kibice jako peryferyjni aktorzy społeczni są elementem tego oddziaływania.

---

<sup>60</sup> M. Lenartowicz (2018), *Organizacja wielkich imprez sportowych jako element strategii soft power*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a prestiż społeczny*, Warszawa: 36-43; Zob. M. Lenartowicz, J. Mosz (2018), *Stadiony i widowiska. Społeczne przestrzenie sportu*, Warszawa.